



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

MIECZYSŁAW GŁOGOWIECKI

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI



BOHATEROWIE
NIEPODLEGŁEJ



Odznaka II Brygady Legionów Polskich
(W. Lipiński, E. Quirini, *Album Legionów
Polskich*, Warszawa 1933, s. 89)



MIECZYŚŁAW GŁOGOWIECKI

1889–1920

Kapitan Mieczysław Głogowiecki jest jednym z symboli obrony Płocka przed najazdem bolszewickim. Były oficer Legionów Polskich 18 sierpnia 1920 r. poprowadził natarcie batalionu zapasowego 6 pułku piechoty Legionów na leżącą na przedpolu miasta wieś Trzepowo. Pomyślnie rozwijająca się akcja została przerwana nieoczekiwanym atakiem jednostek bolszewickiego III Korpusu Konnego Gaja (Bżyszkiana). Na skutek uderzenia na skrzydło polskiego pododdziału natarcie się załamało, a żołnierze zostali wycięci przez nacierającego nieprzyjaciela. Wśród poległych znalazł się również dowódca batalionu kpt. Głogowiecki. Do końca pozostawał na polu walki, próbując organizować opór wobec szarżujących kawalerzystów bolszewickich. Postać bohaterskiego kapitana, pośmiertnie odznaczonego Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy, jest najbardziej znana i upamiętniona w jego rodzinnym Głogowie Małopolskim oraz w Płocku, w obronie którego poległ. Nadszedł czas, aby i on został włączony do panteonu bohaterów wojny polsko-bolszewickiej.



W II Żelaznej Brygadzie Legionów

Mieczysław Głogowiecki urodził się 11 października 1889 r. w Głogowie Małopolskim w powiecie rzeszowskim jako syn Franciszka Leiba i Franciszki z domu Kałkowskiej, miał troje rodzeństwa. Ojciec był rymarzem, ale zajmował się także handlem. 21 czerwca 1910 r. Franciszek Leib zmienił nazwisko na Głogowiecki, chcąc podkreślić w ten sposób swoje przywiązanie do Głogowa. Mieczysław ukończył szkołę powszechną w Głogowie, a następnie prestiżowe gimnazjum im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie. Po maturze w 1909 r. podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, które ukończył w 1913 r. Na studiach należał przez rok do Drużyn Sokolich, związanych politycznie z Narodową Demokracją.

Po wybuchu I wojny światowej zgłosił się do formujących się we Lwowie Legionów Polskich. Trafił do Legionu Wschodniego. Jednak po wewnętrznym fermentcie, do którego doprowadzili endeccy politycy sympatyzujący z Rosją, 23 września 1914 r. Legion Wschodni został rozwiązany. Z jego resztek utworzono 2 i 3 pp. Głogowiecki znalazł się w 13 kompanii III batalionu 2 pp.

W końcu września 1914 r. oba pułki skierowano na Węgry, gdzie toczyły ciężkie boje z kozakami, a następnie przerzucono w Karpaty Wschodnie. Oddziały legionowe miały przekroczyć Karpaty i zająć dolinę Bystrzycy w Galicji. 12 października 1914 r. 3 pułk stoczył bitwę pod Rafajłową. Po przejściu pasma Gorganów doszło do walk pod Pasieczną i Nadworną.

Był to wstęp do największego starcia w tym rejonie – bitwy pod Mołotkowem w dniach 28–29 października 1914 r. W krwawym boju legioniści walczyli z przeważającymi oddziałami rosyjskimi. Mimo dużych strat – około 200 poległych – Głogowiecki wyszedł z bitwy bez

szwanku. W następnych tygodniach, niemal przez cały listopad 1914 r., 2 i 3 pp broniły dostępu do przełęczy Rogodze w rejonie Zielonej, Pasiecznej i Rafajłowej. Na przełomie 1914 i 1915 r. grupa gen. Karola Trzaski-Durskiego walczyła pod Ökörmezö na Węgrzech. Miejscem koncentracji była miejscowość Bustyahaza, która miała jeszcze odegrać pewną rolę w życiu legionistów i Mieczysława Głogowieckiego. Od stycznia do marca 1915 r. grupa toczyła nieustanne walki na Bukowinie i w Galicji Wschodniej.

Wojna, prowadzona w górskim terenie w warunkach zimowych, była niezwykle ciężka. Walki w styczniu 1915 r. pod Kirlibabą tak wspominał Bertold Merwin, oficer Legionów:

„A było tych pięć dni zmagania się batalionów Legionów okropną szkołą wytrzymałości żołnierskiej, szkołą, jakiej nasi żołnierze nigdy jeszcze w ciągu swej służby wojennej nie przechodzili. Dniem i nocą leżą ludzie bez przerwy i zluźniania na pozycjach, wśród śnieżnych



Legioniści w walce zimą 1915 r. (Narodowe Archiwum Cyfrowe)

pól, w lasach, na głazach górskich, w tyralierce, wśród zawieruchy, bezustannie elementarną mocą szalejącej. Ognisk palić nie wolno... Wróg zbyt bliski... Ciepłej strawy ugotować niepodobna... Ogrzać się nie ma gdzie...”.

15 kwietnia 1915 r. Mieczysław Głogowiecki zmienił przydział na 10 kompanię już jako sierżant i dowódca plutonu. W maju i czerwcu II Brygada walczyła na Bukowinie. 17 czerwca w czasie walk pod Rarańczą koło Czerniowiec Głogowiecki został ranny. Przewieziono go do szpitala, na rekonwalescencji przebywał tam do 30 września. W końcu października II Brygadę przeniesiono na Wołyń, gdzie znajdowały się dwie pozostałe brygady Legionów.

Po powrocie do pułku Głogowiecki został skierowany do batalionu uzupełniającego, w którym służył do 1 lutego 1916 r., a następnie do 6 kompanii. Miesiąc później rozpoczął naukę w Szkole Chorążych Legionów Polskich w Legionowie – osiedlu zbudowanym na Wołyniu przez legionistów I Brygady. 1 maja ukończył kurs w stopniu chorążego, a następnie do 2 września 1917 r. odbywał służbę w 2 kompanii I batalionu mjr. Andrzeja Galicy z 6 pp Leg. W ten sposób zmienił też brygadę, gdyż 6 pp wchodził w skład III Brygady Legionów.

Od listopada 1915 r. na Wołyniu front ustabilizował się na kilka miesięcy i w miejscu zakwaterowania oddziałów legionowych, na zapleczu frontu, powstały drewniane miasteczka z komendami, kasynami oficerskimi, barakami, świetlicami, kaplicami i szpitalami polowymi. Niektóre z nich były niemal dziełami sztuki, nawiązującymi stylem do polskich dworów i kościołów. Urządzono place apelowe i boiska sportowe – kwitło życie towarzyskie i sportowe. Organizowane były także uroczystości rocznicowe i msze polowe, świętowano Boże Narodzenie w 1915 r. i Wielkanoc w 1916 r.

Z 6 pp Mieczysław Głogowiecki brał udział w największej bitwie Legionów pod Kostiuchnówką w dniach 4–6 lipca 1916 r. Walczyły



Ozdobne ziemianki na Wołyniu, kwiecień 1916 r. (Wojskowe Biuro Historyczne)

tam wszystkie trzy Brygady Legionów, próbując powstrzymać rosyjską ofensywę gen. Aleksieja Brusilowa. Początkowo I batalion III Brygady pozostawał w odwodzie. Dopiero w drugiej fazie bitwy wszedł do walki, osłaniając 5 lipca odwrót 3 pułku II Brygady. Do wieczora 6 lipca batalion bronił pozycji pod wzgórzem Studzienica. Trwały zażarte walki z atakami na bagnety włącznie. Napierani przez nieprzyjaciela legioniści przebili się do stacji kolejowej w Wołczecku, która była jednak ostrzeliwana przez artylerię rosyjską. W związku z tym kontynuowano odwrót przez stację Maniewiczze do Trojanówki. Nie był to koniec walk, ponieważ w dniach 2–3 sierpnia 6 pułk wspólnie z innymi oddziałami legionowymi brał udział w bitwach pod Rudką Miryńską i Sitowiczami. Nad Stochodem walki trwały do października 1916 r. Dopiero 6 października III Brygada została wycofana z frontu na odpoczynek do Baranowicz, a w końcu listopada przeniesiona do Królestwa Polskiego. 6 pp Leg. ostatecznie znalazł się w Dęblinie.



Rejon Reduty Piłsudskiego pod Kostiuchnówką, 1916 r., pocztówka (zbiory Towarzystwa Naukowego Płockiego)

23 stycznia 1917 r. Głogowiecki został mianowany na podporucznika ze starszeństwem od 1 stycznia 1917 r. Dnia 3 lipca skierowano go do obozu ćwiczebnego w Zambrowie jako instruktora i dowódcę kompanii. W tym czasie Józef Piłsudski sprowokował kryzys przysięgowy, wydając polecenie swoim zwolennikom, aby odmówili złożenia przysięgi na wierność cesarzom Niemiec i Austro-Węgier. Większość oficerów i żołnierzy I i III Brygady tak też zrobiła. Mieczysław Głogowiecki jako poddany cesarza austro-węgierskiego zapewne nie miał większego problemu ze złożeniem przysięgi. Jednak III Brygadę rozwiązano, tworząc na bazie II Brygady i żołnierzy, którzy złożyli przysięgę,

Polski Korpus Posiłkowy. 6 września Głogowiecki został przeniesiony do rezerwy personalnej Polskiego Korpusu Posiłkowego w Przemyśle, zachowując funkcję dowódcy kompanii. 12 października przydzielono go do oddziału uzupełniającego nr 6 w Siedliskach. Nie zagrzał tam długo miejsca, gdyż już 23 października rozpoczął kurs karabinów maszynowych schwarzlose w Dolinie, który ukończył 7 grudnia. Tego dnia otrzymał też przydział do II batalionu 2 kompanii karabinów maszynowych 2 pp Polskiego Korpusu Posiłkowego, dowodzonego przez ppłk. Michała Żymierskiego.

Tymczasem wojna weszła w decydującą fazę. Wojska niemieckie przegrywały na froncie zachodnim. Poszukując rezerw, cesarze Niemiec i Austro-Węgier wydali akt 5 listopada 1916 r., licząc na ochotniczy



Podporucznik Mieczysław Głogowiecki (E. Skarbek, *Historia 6 Pułku Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego*, t. 1: *Tradycja*, Warszawa 1939)

zaciąg do Wojska Polskiego. Ale ponieważ efekty były niezadowalające, Niemcy próbowali zakończyć wojnę na Wschodzie i przerzucić siły wojskowe na front zachodni. W ramach tego planu w lutym 1918 r. Niemcy i Austro-Węgry zawarły układ pokojowy z Rosją i Ukrainą, przekazując tej ostatniej Chełmszczyznę. Spowodowało to wzburzenie na ziemiach polskich. Dawna II Brygada Legionów płk. Józefa Hallera na znak protestu z 15 na 16 lutego podjęła próbę przedarcia się przez linię frontu pod Rarańczą w Besarabii. Niestety nie wszystkim oddziałom Brygady się to udało. Zaalarmowani Austriacy zablokowali posuwanie się części sił Brygady, biorąc do niewoli żołnierzy i oficerów. Wśród nich był także Mieczysław Głogowiecki, którego wraz z innymi

17. Chronologiczny przebieg służby:

16. II 1914 - 17. II 1915 Rppp. Leg. 13 Komp.
 17. II 1915 - 30. IX 1915 Szpital / jako sanitariusz /
 30. IX 1915 - 1. II 1916 Drużyna uzupełniająca Rppp. 1 Komp.
 1. II 1916 - 1. III 1916 Rppp. Leg. 6 Komp.
 1. III 1916 - 1. V 1916 szkoła chorążych w Legionach.
 1. V 1916 mianowany chorążym porz. Komandy Deg. z 1. maja 1916
 1. V 1916 - 3. II 1917 6 pp. Deg. 2 Komp.
 1 stycznia 1917 mianowany podpułkownikiem porz. Komandy Deg.
 z 28 stycznia 1917 N° 267.
 3. II 1917 - 2. IX 1917 obóz przygotowawczy N° 6 w Łambrowie / jako instruktor /
 6. IX 1917 - 12. X 1917 rezerwa personalna P.K.P. w Srebrzynie.
 12. X 1917 - 23. X 1917 oddział uzupełniający N° 6 w Siedliszynie.
 23. X 1917 - 7. XII 1917 Kurs Rarańczin w asygnacji w Kolinie.
 7. XII 1917 - 15. II 1918 Rppp. P.K.P. 2 R. K. II.
 15. II 1918 - 12. IX 1918 interwencyja w Bistria-haza na bułgach.
 12. IX 1918 - 5. IX 1918 15 pp. byłej ek. armii / Kuisbildungsgruppe /
 5. IX 1918 - 25. X 1918 Oficerskurs byłej ek. armii w Rumowcu.

Przebieg służby ppor. Mieczysława Głogowieckiego do 25 października 1918 r. według karty ewidencyjnej (WBH)

żołnierzami przewieziono do obozu dla internowanych w Bustyahaza na Węgrzech. Przebywał tam do 12 kwietnia, kiedy został przeniesiony do 15 pp armii austriackiej z funkcją dowódcy plutonu. Od 5 września do 25 października wziął udział w kursie oficerskim w Kamionce Strumiłowej.

Za swoją postawę oraz przynależność do różnych formacji legionowych został uhonorowany Odznaką Pamiątkową Więźniów Ideowych za internowanie w Bustyahaza, odznaką II Brygady Legionów Polskich oraz Krzyżem Pamiątkowym 6 Pułku Piechoty Legionów Polskich, a także austriackimi medalami za waleczność.

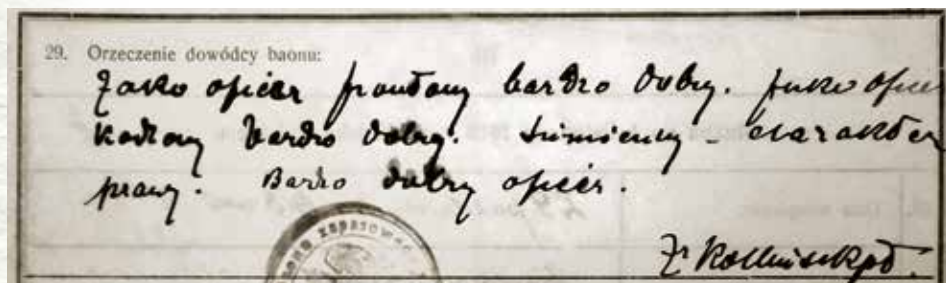
Jeden z najlepszych oficerów 6 pułku piechoty Legionów

25 października 1918 r. był jego ostatnim dniem służby w armii austriackiej, gdyż tego dnia zdezerterował i wyjechał do Warszawy. 29 października został przyjęty do Komendy Placu Wojska Polskiego w Warszawie, a dekretem Rady Regencyjnej z 31 października 1918 r. – do WP z zatwierdzeniem stopnia podporucznika. 15 listopada przydzielono go do Komendy Miasta Warszawy jako referenta. 29 lutego 1919 r. został instruktorem i dowódcą kompanii szkolnej w szkole podoficerskiej w Dęblinie. Podlegał tam mjr. Alojzemu Wir-Konasowi. Od 15 kwietnia do 9 maja pełnił służbę w Dowództwie Okręgu Generalnego Kielce jako osobisty adiutant gen. Kajetana Olszewskiego. 10 maja skierowano go do batalionu zapasowego 6 pp Leg. początkowo jako dowódcę plutonu, a następnie kompanii. Batalion kwaterował w Warszawie, później w Jabłonie, a od maja 1919 r. w Płocku.

W tym czasie dowódca kompanii, w której służył, tak go scharakteryzował: „Bardzo dobry jako oficer frontowy i kadrowy, sumienny, energiczny i zdolny, człowiek wybitnie inteligentny”. Tak ocenił go

również dowódca batalionu mjr Józef Gigiel-Melechowicz. W karcie ewidencyjnej napisał: „B. dobry oficer, zrównoważony charakter, w boju odważny i dzielny”.

W karcie kwalifikacyjnej znajdujemy podobną opinię dowódcy batalionu: „Jako oficer frontowy bardzo dobry. Jako oficer kadrowy bardzo dobry. Sumienny, charakter prawy. Bardzo dobry oficer”.



Opinia służbowa o ppor. Głogowieckim (WBH)

Dekretem Naczelnego Wodza z 9 grudnia 1919 r. został awansowany do stopnia porucznika ze starszeństwem od 1 grudnia 1919 r. We wniosku nominacyjnym na stopień porucznika czytamy: „Jeden z najlepszych oficerów. Bojowe i kadrowe wykształcenie bardzo dobre. Doskonały, charakter prawy. Zasługuje na awans”.

Dyslokowany w Płocku batalion zapasowy 6 pp Leg. zasilany był poborowymi z terenu działania miejscowej Powiatowej Komendy Uzupełnień, czyli z miasta Płocka oraz powiatów płockiego, sierpeckiego i rypińskiego. Szkolenie było bardzo intensywne i wyczerpujące, po 8–10 godzin dziennie z przerwą na obiad. Dotyczyło umiejętności poruszania się na polu walki, strzelania oraz musztry. W założeniu miało trwać pięć tygodni, skrócono je jednak do niecałych trzech tygodni. Po elementarnym przeszkoleniu żołnierze kierowani byli do oddziałów liniowych. Poborowych wyposażono w karabiny niemieckie (mauser), francuskie (berthier), rosyjskie (mosiny) i austriackie (mannlicher). Z powodu



Wniosek nominacyjny Mieczysława Głogowieckiego do stopnia porucznika, 1919 r. (WBH)

braku amunicji szkolenie strzeleckie ograniczono do minimum. W nieco lepszej sytuacji były jedynie obsługi ciężkich karabinów maszynowych maxim. Umundurowanie i wyposażenie osobiste żołnierzy było niekompletne. Brakowało niemal wszystkiego: mundurów, butów, bielizny, płaszczy zimowych, plecaków, koców, sztućców. Poziom wykształcenia poborowych był niski, notowano duży odsetek analfabetów. Warunki zakwaterowania w koszarach pozostawiały wiele do życzenia. Szerzyły się choroby zakaźne, zwłaszcza tyfus i grypa hiszpanka. Od maja 1919 do grudnia 1920 r. w batalionie zapasowym 6 pp zmarło 40 żołnierzy. W takich warunkach przyszło por. Głogowieckiemu prowadzić pracę szkoleniową, początkowo jako dowódcy plutonu, a potem kompanii.

W założeniu oddziały zapasowe były dyslokowane z dala od działań wojennych. Podobnie było z Płockiem. W 1919 r., gdy zdecydowano się na umieszczenie tu batalionu zapasowego – najpierw 8 pp Leg., potem

6 pp Leg. – nikt nie przypuszczał, że wojna zawita do tego małego nadwiślańskiego miasta.

Tymczasem w lipcu 1920 r. sytuacja Polski na froncie polsko-bolszewickim zaczęła się szybko pogarszać, grożąc w sierpniu katastrofą. Ofensywa rosyjskiego Frontu Zachodniego Michaiła Tuchaczewskiego umożliwiła zajęcie przez armie nieprzyjacielskie terenów północnego Mazowsza, zagrażając bezpośrednio Warszawie. W tej sytuacji załoga Płocka była sukcesywnie wzmacniana i 1 sierpnia 1920 r. składała się z batalionu zapasowego 6 pp Leg. oraz kompanii alarmowych 10, 28 i 31 pp. Siły te łącznie liczyły 14 oficerów i 920 szeregowych.

10 lipca 1920 r. do batalionu zapasowego 6 pp został skierowany ochotnik kpt. rez. Henryk Gruber, znajomy Głogowieckiego z wcześniejszej służby w pułku. Według niego dowódcą kadry 6 pp, która składała się z dwóch półbatalionów, był kpt. Tadeusz Schön, jednocześnie dowódca jednego półbatalionu. Drugim półbatalionem dowodził



Wzgórze Tumskie z widoczną wieżą zegarową, katedrą i dawnym opactwem benedyktyńskim, 1918 r. (fot. Juliusz Kłos, TNP)

kpt. Mieczysław Głogowiecki. Jak napisał Gruber we wspomnieniach „[...] objąłem w półbatalionie Głogowieckiego dowództwo kompanii, złożonej z zupełnie świeżego materiału rekruckiego. Najstarszy służbą żołnierz w mojej kompanii był w niej 11 dni. Oficerowie byli powołani z rezerwy w ostatnich dniach. Z Głogowieckim pozostawałem w jak najlepszych stosunkach. Przyjemny, stateczny, dobrze wychowany, znał psychologię żołnierzy i był przez nich lubiany”.

W załodze przedmościa płockiego

12 sierpnia 1920 r. powstała Grupa Dolnej Wisły gen. Mikołaja Osikowskiego, utworzona do obrony odcinka Wisły od Wyszogrodu do Włocławka. Rejon Płocka stanowił Pododcinek II, dowodzony przez mjr. Janusza Mościckiego. W tym czasie do Płocka docierały kolejne oddziały: Tatarski Pułk Ułanów i 5 bateria 15 pułku artylerii ciężkiej.



Generał Mikołaj Osikowski, dowódca Grupy Dolnej Wisły, 1934 r. (WBH)



Major Janusz Mościcki (zbiory Grzegorza Gołębiewskiego)



Major Janusz Mościcki (siedzi w środku) w gronie oficerów przedmościa płockiego. Drugi z prawej siedzi prawdopodobnie Mieczysław Głogowiecki (zbiory Grzegorza Gołębiewskiego)

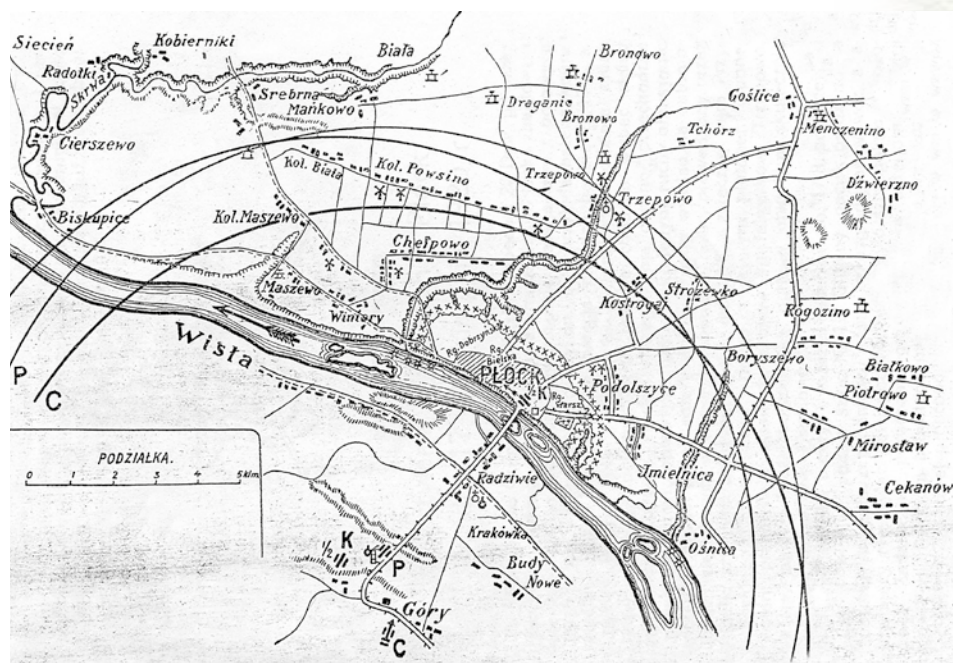
Największą siłą garnizonu pozostawał jednak batalion zapasowy 6 pp Leg. 13 sierpnia 1920 r. siły przedmościa liczyły już około 1,5 tys. żołnierzy.

Wzmacnianie załogi było całkowicie uzasadnione, gdyż 12 sierpnia nad ranem nieprzyjaciół zajął Sierpc i w szybkim tempie zbliżał się do Płocka, obsadzając wsie na północ od miasta. Zajął też najbliższe wsie podmiejskie: Rogozino, Brochocin i Trzepowo, choć na razie nie prowadził działań zaczepnych.

Równocześnie komplikowała się sytuacja na przedpolu Warszawy, gdzie trwały zacięte walki. W tej sytuacji 13 sierpnia szef

sztabu Naczelnego Wodza gen. Tadeusz Rozwadowski i dowódca Frontu Północnego gen. Józef Haller wydali dowódcy 5 Armii gen. Władysławowi Sikorskiemu rozkaz uderzenia na armie rosyjskie – XV i III – walczące na północnym Mazowszu. Obawiając się o swoje lewe skrzydło, gdzie operowała niezwiązana walką IV Armia bolszewicka, gen. Sikorski wydał rozkaz gen. Osikowskiemu, aby załoga Płocka 16 sierpnia zaatakowała nieprzyjaciela na przedpolu Płocka na kierunku Bielsk–Drobin.

Garnizon Płocka raczej przygotowywał się do obrony niż do natarcia. Wokół Płocka wykonane były biegnące półkołem okopy, obsadzone przez żołnierzy załogi miasta. Przedmoście płockie organizacyjnie podzielone było na cztery odcinki; środkowy, biegnący na północ od



Stanowiska i zasięg ognia baterii polskiej artylerii: K (konnej), P (połowej), C (ciężkiej) (G. Przychocki, *Artyleria w walkach o Płock w dn. 17–19 sierpnia 1920 r.*, „Bellona” 1920, z. 10, s. 729)

miasta, miał obsadzić batalion zapasowy 6 pp Leg., dowodzony przez kpt. Głogowieckiego.

W tym czasie załoga Płocka liczyła około 3 tys. żołnierzy, wspartych statkami uzbrojonymi i motorówkami Flotylli Wiślanej. Wartość bojową oddziałów – zwłaszcza piechoty – zgodnie oceniano jako bardzo niską, co dostrzegali zarówno dowódcy, jak i ludność cywilna. Służyli w nich bowiem głównie rekruci niedawno wcieleni do wojska bez należytego przeszkolenia i doświadczenia wojennego, żołnierze z rozbitych oddziałów lub pełniący wcześniej służbę ordynansów. Oficerowie słabo znali swoich podkomendnych i nie mieli na nich dużego wpływu. Oddziały wykazywały duże braki w zaopatrzeniu i umundurowaniu, dotyczyło to także środków łączności, map Płocka i okolicy itp. W dużym stopniu tak wyglądała sytuacja w batalionie zapasowym 6 pp Leg.



Mieszkańcy Płocka uczestniczący w robotach fortyfikacyjnych. W dolnym rzędzie w jasnym kapeluszu Maria Macieszyna, płocka działaczka społeczna (TNP)

Od początku pozycje obronne, a szczególnie pierwsza linia okopów, pozostawiała wiele do życzenia. Okopy były jeszcze niewykończone, rowy strzeleckie niezamaskowane i zbyt płytkie w części północno-zachodniej, rowy łącznikowe niedokończone. Umocnienia nie uwzględniały warunków terenowych, zwłaszcza nad Wisłą, w pobliżu wąwozów, które w niedostatecznym stopniu były przykryte ogniem artylerii i ckm-ów.

Śmierć kapitana

Ponaglany przez gen. Sikorskiego szef sztabu Grupy Dolnej Wisły ppłk Mieczysław Wyżel-Ścieżyński nakazał oddziałowi rozpoznawczemu wykonanie 16 sierpnia natarcia na Trzepowo i w przypadku osiągnięcia sukcesu – kontynuowania natarcia na Bielsk. Akcja jednak załamała się w silnym ogniu nieprzyjaciela. Niemniej 17 sierpnia 1920 r. o godz. 10.00 wznowiono natarcie na przedpole Płocka. Batalionowi 6 pp Leg. dowodzonemu przez Głogowieckiego początkowo udało się odrzucić nieprzyjacielskie placówki na linii Chełpowo–Kostrogaj. Jednak dalsze posuwanie się uniemożliwiał ogień nieprzyjaciela z rejonu Trzepowa i Brochocina. I chociaż żołnierze zdołali zająć wieś Trzepowo, to mimo wsparcia artyleryjskiego nie zdobyli murowanych zabudowań folwarku Trzepowo, bronionego silnym ogniem ckm-ów.

Również akcja dwóch kompanii 37 pp dowodzonych przez por. Edmunda Karasińskiego początkowo przyniosła sukces w postaci zajęcia Starego i Nowego Boryszewa, ale dalsze postępy uniemożliwił ogień żołnierzy z rosyjskiej 53 Dywizji Strzelców, obsadzających Rogozino i Stróżewko. Z nastaniem zmroku działania zaczepne zostały zakończone i polskie pododdziały wróciły na pozycje wyjściowe przy stratach własnych 2 zabitych i 60 rannych. Straty nieprzyjaciela szacowano na 10 zabitych i 20 rannych.

Tak więc dwa wypadły załogi przedmościa nie przyniosły spodziewanych efektów, powodując jedynie straty. Mimo to, zgodnie z rozkazami wyższych przełożonych, natarcie na przedpole zaplanowano na 18 sierpnia rano. Miał nim osobiście dowodzić mjr Janusz Mościcki, który w nocy z 17 na 18 sierpnia wydał następujący rozkaz: „Batalion 6 pułku piechoty Legionów zaatakuje nieprzyjaciela w Trzepowie, które zajmie o godzinie 8, następnie posunie się naprzód w kierunku Goślice–Bielsk, zajmując je o godzinie 18. Dowodzi kapitan Głogowiecki.

Lewe skrzydło ubezpiecza szwadron jazdy tatarskiej rotmistrza Romualda Boryckiego; szwadron ten wyruszy z Płocka szosą dobrzyńską, dojdzie do Chełpowa, po czym zmieni kierunek wprost na północ tak, aby osłaniać lewe skrzydło batalionu 6 pułku piechoty Legionów, prowadzić rozpoznanie w kierunku na Bielsk i rozpraszać znajdujące się tam niewielkie patrole bolszewickie.

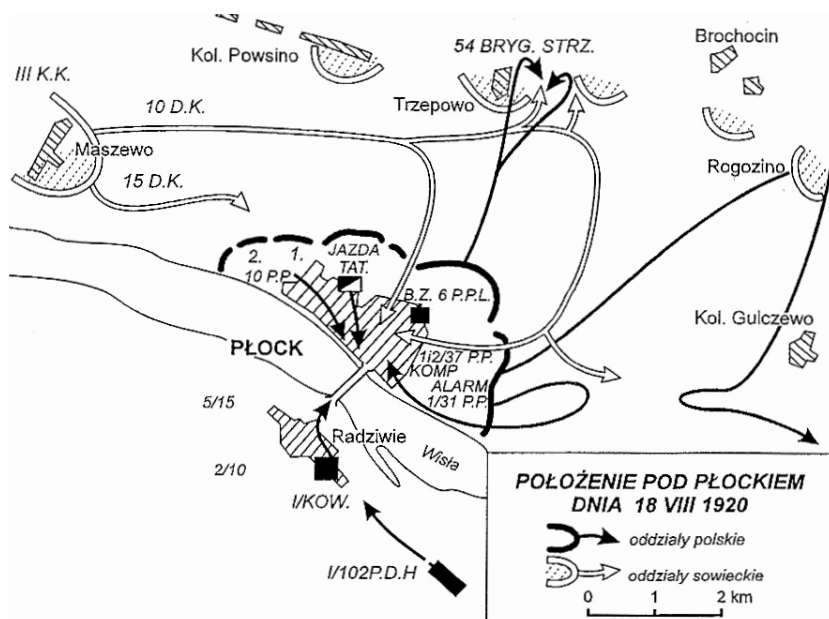
Baterię artylerii konnej oddając: dwa działa do dyspozycji kapitana Głogowieckiego, a dwa inne pozostaną przy batalionie alarmowym 37 pułku piechoty, gdzie będą się znajdował”.

Zatem batalionowi 6 pp Leg., dowodzonemu przez kpt. Mieczysława Głogowieckiego, przypadło najważniejsze zadanie – uderzenie na Trzepowo i dalej na Goślice–Bielsk. Natarcie rozpoczęło się o godz. 6.00 rano 18 sierpnia 1920 r. Morale nacierających żołnierzy było osłabione niepowodzeniami z 16 i 17 sierpnia i piechota nie atakowała już tak ochoczo. Początkowo pododdziały osiągnęły jednak powodzenie i batalion 37 pp zajął najpierw Stare i Nowe Boryszewo, a około godz. 13.00 Rogozino. Natomiast batalion zapasowy 6 pp Leg. po ciężkich walkach zajął o godz. 10.00 wieś Trzepowo, chociaż w posiadaniu nieprzyjaciela pozostał tamtejszy folwark.

Około godz. 14.00 nacierający na lewym skrzydle 6 pp Leg. spieszo-ny szwadron jazdy tatarskiej rtm. Boryckiego w rejonie wsi Chełpowo i kolonii Powsino został niespodziewanie zaatakowany przez czoło

III Korpusu Konnego Gaja, który dotarł pod Płock spod Włocławka, atakowanego 16 sierpnia przez siły bolszewickie. Gdy III Korpus nie zdołał przejść Wisły ani zdobyć miasta, dowódca IV Armii Dmitrij Szuwajew na rozkaz Michaiła Tuchaczewskiego skierował go na Płock w celu rozbicia jego załogi i wsparcia armii bolszewickich walczących nad Wkrą w rejonie Płońska. Takiego niebezpieczeństwa 18 sierpnia, kiedy w wojnie polsko-bolszewickiej nastąpił już przełom, nikt w Płocku się nie spodziewał.

W krótkim czasie został rozbity szwadron pieszy Tatarskiego Pułku Ułanów. Ranny dowódca rtm. Włodzimierz Rychter z niedobitkami z największym trudem zdołał ująć do miasta. Rozbicie szwadronu dopełniło też losu batalionu zapasowego 6 pp, którego odsłonięte lewe skrzydło i tyły znienacka zaatakowała 10 Dywizja Kawalerii Nikołaja D. Tomina. Do miasta zdołali wyrwać się tylko nieliczni żołnierze



Atak III Korpusu Konnego Gaja na Płock 18 sierpnia 1920 r. (*Encyklopedia Wojskowa*, t. 6, red. O. Laskowski, Warszawa 1937, s. 448)

ocaleli z pogromu, a kpt. Głogowiecki ciężko ranny zmarł na polu bitwy. Mimo osobistego męstwa dowódcy – w obliczu wielokrotnie liczniejszego przeciwnika – batalion 6 pp Leg. również nie zdołał zatrzymać nacierającej kawalerii bolszewickiej.

Oddziały bolszewickie wdarły się do niebronionego miasta i dopiero wtedy napotkały opór zorganizowany przez dowódcę przedmościa mjr. Mościckiego oraz grupę kilku oficerów, którzy nie ulegli panice. Na ulicach Płocka rozgorzały ciężkie walki, trwające niemal do północy. Przez most przerzucono zza Wisły posiłki i rano 19 sierpnia oddziały polskie podjęły natarcie, którego efektem było wyparcie nieprzyjaciela z Płocka około godz. 11.00.

Pogrzeb na cmentarzu garnizonowym w Płocku

Po usunięciu nieprzyjaciela z miasta przyszła kolej na pogrzebanie zabitych. Ciała zwieziono przede wszystkim w dwa miejsca: poległych na przedpolu miasta pochowano na północnych obrzeżach Płocka, natomiast pozostali, którzy zginęli na ulicach miasta, zostali przewiezieni na cmentarz wojskowy przy ul. Norbertańskiej i złożeni w szerokiej alejce po wschodniej stronie cmentarza. Pogrzeb, który odbył się 20 sierpnia 1920 r., miał szczególnie uroczysty charakter. Z honorami żegnano poległych żołnierzy, a szczególnie kpt. Mieczysława Głogowieckiego – trumnę z jego ciałem przewieziono na lawecie armatniej na cmentarz garnizonowy. Za nią postępowali żołnierze macierzystego 6 pułku piechoty Legionów oraz rzesze mieszkańców Płocka. Przed cmentarzem kondukt pogrzebowy osiągnął długość 200 metrów. Poległych pochowano w zbiorowej mogile w zachodniej części cmentarza, dla kpt. Głogowieckiego przeznaczono osobny grób.

„W czasie uroczystości poległych żegnali z honorami wojskowymi towarzysze broni i walki oraz kapelan wojskowy ks. [Feliks] Słonicki. Najbliżej grobów znaleźli się ojcowie i matki poległych. Opłakiwali swych synów, tych walczących pod Trzepowem i tych z okopów koło Stanisławówki. Słychać było szloch kobiet. Mężczyźni stali z opuszczonymi głowami, a łzy same spływały im po policzkach. Nastrój był przejmujący i chwytający za serce. Tak Płock żegnał swych obrońców” – pisał Stanisław Chrzanowski na podstawie relacji swojego ojca w „Tygodniku Płockim” w 1990 r.



Krzyż na mogile obrońców Płocka na cmentarzu garnizonowym. Stan z 1930 r. (TNP)

Pośmiertne odznaczenia

Tymczasem wojna oddaliła się od Płocka i w końcu sierpnia przedmoście płockie zostało zlikwidowane. W rozkazie pożegnalnym mjr Mościcki wymienił Mieczysława Głogowieckiego jako kapitana, choć zatwierdzenie awansu nastąpiło już po śmierci dowódcy batalionu 6 pp Leg. dekretem Naczelnego Wodza z 19 sierpnia 1920 r. ze starszeństwem od 1 kwietnia 1920 r., co sprawiło, że nie zdążył ucieszyć się trzecią gwiazdką.

Poza awansem kpt. Głogowieckiego pośmiertnie uhonorowano trzema odznaczeniami: Krzyżem za Męstwo i Odwagę 206 Pułku Piechoty Armii Ochotniczej i Obrony Płocka, Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari (V klasy) i Krzyżem Niepodległości.

Krzyż za Męstwo i Odwagę, mający charakter odznaki pamiątkowej i ustanowiony przez dowództwo 206 Pułku Piechoty Armii Ochotniczej, nadawany był osobom, które „bądź wyróżniły się czynem męstwa i odwagi w boju na odcinku b. D-twa Dolnej Wisły [...], bądź też w wyraźny i wybitny sposób z nimi współdziałały”. Zgodnie z tymi zasadami kapituła odznaczenia nadała 42 krzyże. Ich uroczyste wręczenie nastąpiło 20 marca 1921 r. w Płocku. Krzyż z numerem 15 przyznano pośmiertnie kpt. Głogowieckiemu i ten egzemplarz miał zostać przekazany rodzinie.



Awers i rewers Krzyża za Męstwo i Odwagę
206 Pułku Piechoty Armii Ochotniczej i Obrony Płocka,
replika egzemplarza nr 24, nadanego Tadeuszowi
Jeziorowskiemu (zbiory Grzegorza Gołębiewskiego)

Najważniejszym odznaczeniem przyznany Mieczysławowi Głogowieckiemu był Order Wojenny Virtuti Militari V klasy. Wniosek sporządził 20 marca 1921 r. mjr Janusz Mościcki. Czytamy w nim:

„Kpt. Głogowiecki Mieczysław jako d-ca baonu bojowego 6 pp Leg. z rozkazu szefa sztabu grupy gen. [Mikołaja] Osikowskiego wykonał wypad na wieś Trzepowo, gdzie zawdzięczając jego energii i waleczności, powstrzymał napór bolszewików. Przy wypadzie zaś na folwark Trzepowo, stojąc przed 10-krotnym nieprzyjacielem, mimo dużych ofiar, idąc sam w pierwszej linii, zachęcał żołnierzy, wytrwał na posterunku i osiągnął nakazany cel”.

Oczywiście stwierdzenia o „powstrzymaniu naporu bolszewików” i „osiągnięciu nakazanego celu” mijają się z prawdą, gdyż batalion kpt. Głogowieckiego nie powstrzymał bolszewików i nie osiągnął nakazanego celu natarcia, czyli nie zdobył Trzepowa i nie kontynuował akcji na Bielsk–Drobin. W cytowanym wniosku może bardziej chodziło o uzasadnienie nadania orderu. Nie pomniejsza to prawa dowódcy batalionu 6 pp do odznaczenia. Głogowiecki spełnił wszelkie warunki do przyznania Virtuti Militari: wyróżnił się osobistym męstwem i poświęceniem w czasie wykonywania rozkazu oraz poległ w starciu z nieprzyjacielem. Było to zgodne z artykułem 4 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o Orderze Wojskowym Virtuti Militari, gdzie zapisano, że order jest „nagrodą czynów wybitnego męstwa i odwagi, dokonanych w boju i połączonych z poświęceniem się dla dobra Ojczyzny”.



Krzyż Srebrny Orderu
Wojennego Virtuti Militari
(rys. Magnum045, Wikime-
dia Commons, CC BY-SA 3.0)

Oddział: *Oddział pułkowy austriacki Płock*

U. 7-96.

5

Po raz

przeważa

9446

WNIOSEK

na odznaczenie „**Krzyżem Walecznych**” w myśl rozporządzenia
R. O. P. z dnia 11 sierpnia 1920 r.

1	Stopień i funkcja	<i>Kapitan, 3-ca broni lekkiej 6 p. leg.</i>
2	Imię i Nazwisko (wyraźnie pisać)	<i>Głogowski Mieczysław</i>
3	Potwierdzenie nazwiska podpisem dowódcy	<i>M. Głogowski</i>
4	Data wstąpienia do W. P.	<i>sierpień 1914 r. Legiony Płock</i>
5	Posiada odznaczenia	

Płock

data *wrzesień* 1920 r.

Wzrost 205 cm
Dowództwo Szwadronu
Kawalerii Wł.

W Warszawie
Wtoremowianin podpis
mjr. Mościckiego stw.
Warszawa

D.

*Kpt. Głogowski Mieczysław jako 3-ca broni lekkiej 6 p. leg. z natury był statek grupy gen. Ostrowskiego
został opuszczony na rzece Tęprawa gdzie zawlekając jego
energii i waleczności porzucił myśli o własnym życiu.*

*Przy wypadku zaś na folwark Tęprawa, stojąc przed 10 prostymi
mojnymi dziełami mianem dzieł ofiar, idąc sam w pierwszej
linii, został zabity, został na posterunku i osiągnął
wspaniałego celu.*

Wniosek odnaczeniowy o nadanie Orderu Wojennego
Virtuti Militari z uzasadnieniem, wystawiony przez
mjr. Janusza Mościckiego (WBH)

Nadanie Orderu Virtuti Militari obrońcom Płocka nastąpiło w czasie wizyty Józefa Piłsudskiego w tym mieście 10 kwietnia 1921 r. Kapitan Głogowiecki został wymieniony wśród 15 odznaczonych osób, o czym poinformowała miejscowa gazeta. Nie wiadomo, czy w uroczystości wziął udział ktoś z rodziny. Odznaczenie kapitana „za obronę miasta Płocka” zostało odnotowane w Dzienniku Personalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych z 6 grudnia 1921 r.

Trzecim odznaczeniem nadanym Głogowieckiemu pośmiertnie przez prezydenta RP Ignacego Mościckiego był Krzyż Niepodległości, przyznany w 1931 r. za „udział w akcji wojennej o Niepodległość w szereгах b. 6 pp Leg. Pol.”. W szczegółowym uzasadnieniu odznaczenia czytamy:

„Bardzo dobry oficer legionowy, przed wojną czynny członek Drużyn Polowych Sokoła. Brał udział w kampaniach 2 i 6 pp Leg. Pol., odznaczając się walecznością. [...] za działalność niepodległościową. Poległ w walce”.

Wiadomości o tych odznaczeniach musiały dotrzeć do jego rodzinnego miasta, w 1921 r. bowiem główna ulica Głogowa Małopolskiego – Rzeszowska – została nazwana jego imieniem. Przetrwała okupację niemiecką, a zmieniły ją dopiero władze komunistyczne miasta po 1945 r., które z oczywistych powodów nie chciały przypominać o legioniście i bohaterze wojny polsko-bolszewickiej.

W okresie międzywojennym nazwisko kpt. Głogowieckiego umieszczono na tablicy poległych legionistów Ziemi Rzeszowskiej na ścianie kościoła garnizonowego w Rzeszowie pw. Matki Bożej Królowej Polski przy ul. Reformackiej. Tablica szczęśliwie przetrwała do naszych czasów.

Nazwisko Mieczysława Głogowieckiego znalazło się również na tablicy pamiątkowej zamontowanej na płockim odwachu przy pl. Narutowicza. Uroczyste odsłonięcie nastąpiło w kwietniu 1935 r. z okazji

o odznaczenie

KRZYŻ NIEPODLEGŁOŚCI

Podzielić odznaczania

głogowiecki młecznik
nr 1914 absolwent praw

Francinek, Głogów pow. Pleszew

Zyciorys z uwzględnieniem pracy niepodległościowej

[illegible]

Wniosek o odznaczenie
Krzyżem Niepodległości
z życiorysem
Mieczysława
Głogowieckiego,
1931 r. (WBH)

Beata Kaczyńska (początek listy)
właściwie rzeczony Kaczyński, pisał
Sobolewski, tak u niego w Kaczyńskim
Kaczyński, Kaczyński, Kaczyński

Zwiąże wymienione zadanie (czytów) do przytoczenia jako posiadanie w odróżnieniu

Pr. Kuchelowski: uwaga, bierzemy 8 lat

Podpisy członków Podkomisji

Wieliczka Komisja (nie wysłania listów)

Udzielone Komisji (nie wypełniać ani rubryki)

Dnia Legionowego i dwudziestolecia wymarszu ochotników z Płocka do Legionów. Na tablicy widniały nazwiska obrońców Płocka, poległych 18–19 sierpnia 1920 r., oraz płocczan, którzy zginęli w innych miejscach w walkach o niepodległość Polski. Głogowiecki figurował wśród nich na siódmym miejscu.



Tablica pamiątkowa na ścianie kościoła garnizonowego pw. Matki Bożej Królowej Polski w Rzeszowie i jej fragment z widocznym nazwiskiem Mieczysława Głogowieckiego (fot. Robert Borkowski)



Wojewoda warszawski Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski
odśladania tablicę poległych obrońców Płocka w sierpniu 1920 r.,
Płock, 7 kwietnia 1935 r. (NAC)

Tablica zniszczona w czasie okupacji niemieckiej została zrekonstruowana, uzupełniona o nowe nazwiska i ponownie uroczystie odsłonięta w święto 3 Maja w 1994 r. Głogowiecki znajduje się tu na dziewiątym miejscu.



Tablica z 1994 r. z nazwiskiem Miecysława Głogowieckiego (fot. Grzegorz Gołębiowski)

Grób kpt. Mieczysława Głogowieckiego na cmentarzu garnizony w Płocku przetrwał do dzisiaj, choć przez wiele lat pozostawał anonimowy. W 2013 r. z inicjatywy piszącego te słowa, przy przychylności Wydziału Kultury Urzędu Miasta Płocka, na grobie umieszczono tabliczkę ze stosownym napisem. Była ona gotowa na miejskie uroczystości rocznicowe 18 sierpnia 2013 r. Po kilku latach okazało się, że umieszczono tam błędne miejsce urodzenia – Kolbuszową zamiast Głogowa Małopolskiego, co zostało skorygowane w sierpniu 2020 r. na nowej tabliczce.



Wojskowa warta honorowa przy grobie kpt. Mieczysława Głogowieckiego, 18 sierpnia 2013 r. (fot. Grzegorz Gołębski)

Tabliczka na grobie kpt. Głogowieckiego (fot. Grzegorz Gołębski)



W 2018 r. znany poeta, pisarz i filozof Bohdan Urbankowski wydał powieść historyczną *Gwiazdy rdzewieją na dnie Wisły*. Jednym z jej bohaterów jest kpt. Mieczysław Głogowiecki. 6 października 2018 r., na stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, w płockim Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego odbyła się premiera sztuki *Gwiazdy rdzewieją na dnie Wisły* w reżyserii Marka Mokrowieckiego według scenariusza Bohdana Urbankowskiego.



Scena z przedstawienia w Teatrze Dramatycznym w Płocku *Gwiazdy rdzewieją na dnie Wisły* (fot. Waldemar Lawendowski, zbiory Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku)

15 sierpnia 2020 r., w ramach obchodów stulecia bitwy warszawskiej, w Głogowie Małopolskim uroczyście odsłonięto tablicę pamiątkową na ulicy, która przed wojną nosiła imię Mieczysława Głogowieckiego. Inicjatorem jej umieszczenia i uhonorowania w ten sposób bohaterskiego rodaka był dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Głogowie Małopolskim dr Robert Borkowski. Napis na tablicy informuje:



Odślonienie tablicy pamiątkowej kpt. Mieczysława Głogowieckiego w Głogowie Małopolskim przez Roberta Borkowskiego, dyrektora Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej, i Pawła Baja, burmistrza Głogowa, 15 sierpnia 2020 r. (zbiory Roberta Borkowskiego)



Tablica pamiątkowa w Głogowie Małopolskim (zbiory Roberta Borkowskiego)

„Ulica Rzeszowska w latach 1921–1945 nosiła nazwę kapitana Mieczysława Głogowieckiego, urodzonego w Głogowie Małopolskim 11 X 1889 r., a poległego pod Płockiem 18 VIII 1920 r., podczas bitwy warszawskiej. Zginął, broniąc wolności Polski, swojej Ojczyzny”. W ten sposób kpt. Głogowiecki został uhonorowany w obu miastach, które znalazły się na początku i na końcu jego drogi życiowej.

Podsumowując charakterystykę postaci kpt. Mieczysława Głogowieckiego, wypada stwierdzić, że należał on do pokolenia, które ponad swoje osobiste sprawy przedkładało walkę o niepodległość. Zamiast korzystać z prawniczego wykształcenia, wstąpił do Legionów, aby walczyć, a w wielu bitwach niejednokrotnie ocierał się o śmierć. Zginął, broniąc niepodległej Polski przed agresją bolszewicką, sumiennie wypełniając żołnierski obowiązek. W obliczu przeważających sił nieprzyjaciela nie uległ panice, ale walczył do końca, do swojej bohaterskiej śmierci. Dzisiaj zasługuje na naszą wdzięczną pamięć, Polska bowiem dzięki poświęceniu i odwadze takich ludzi zdołała w 1920 r. obronić swój niepodległy byt.

Dziękuję dr. hab. Markowi Gałęzowskiemu, a także
dr. Robertowi Borkowskiemu za uzupełnienia dotyczące
historii Rodziny Głogowieckich,
zdjęcia tablic pamiątkowych w Rzeszowie
i Głogowie Małopolskim oraz z uroczystości
odsłonięcia tablicy w Głogowie Młp.

BIBLIOGRAFIA

Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego
Mieczysław Głogowiecki, VM, I.482.96-9446
Mieczysław Głogowiecki, AP 1694
Mieczysław Głogowiecki, KN, 6 VI 1931

Opracowania

- Album Legionów Polskich*, oprac. W. Lipiński, E. Quirini, J. Swirysz-Ryszkiewicz, A. Nałęcz-Korzeniowski, Warszawa 1933 [reprint, Warszawa 1989].
- Bohusz-Szysko Z., *Działania wojenne nad dolną Wisłą w sierpniu 1920 r.*, Warszawa 1931.
- Borkowski R., Gołębiewski G., *Głogowskie biografie. Mieczysław Głogowiecki*, „Ziemia Głogowska. Miesięcznik Społeczno-Kulturalny” 2020, nr 2.
- Chrzanowski S., *Niezapomniany sierpień 1920 r. w Płocku*, „Tygodnik Płocki” 1990, nr 31.
- Chwalba A., *Legiony Polskie 1914–1918*, Kraków 2018.
- Corpus studiosorum Universitatis Iagellonicae 1850/51 – 1917/18*, red. naukowy K. Stopka, t. 3, Kraków 2009.
- Cygan W.K., *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*, t. 2, Warszawa 2006.
- Czerep S., *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 2007.
- Gaj G.D., *Na Warszawę! Działalność 3 Konnego Korpusu na zachodnim froncie. Lipiec–Sierpień 1920 r.*, Moskwa 1928.
- Gołębiewski G., *Kpt. Mieczysław Głogowiecki (1889–1920) – legionista i oficer Wojska Polskiego, poległy pod Trzepowem 18 sierpnia 1920 r.*, „Notatki Płockie” 2020, nr 3.
- Gołębiewski G., *Płock 1920*, Warszawa 2018.
- Gołębiewski G., *Straty obrońców Płocka w sierpniu 1920 r.*, „Notatki Płockie” 2014, nr 3.

- Gołębiewski G., *Wizyty dostojników państwowych, wojskowych i kościelnych w Płocku 1918–1939*, Płock 2008.
- Gruber H., *Wspomnienia i uwagi*, t. 1, 1892–1942, Londyn 1968.
- Jarno W., *Oddziały zapasowe na obszarze Okręgu Generalnego Kielce w latach 1919–1921*, „Przegląd Nauk Historycznych” (Uniwersytet Łódzki) 2003, nr 2.
- Jedigar V.B., *Zarys historii wojennej Tatarskiego Pułku Ułanów imieniem Pułkownika Mustafy Achmatowicza*, Warszawa 1933.
- Klimecki M., Filipow K., *Legiony Polskie. Dzieje bojowe i organizacyjne*, Warszawa 2014.
- Koprowski Marek A., *Legiony. Droga do legendy. Nie tylko I Brygada 1915–1916*, Poznań 2018.
- Lipiński W., *Walka zbrojna o niepodległość Polski 1905–1918*, wstęp i oprac. M. Gałęzowski, współpraca J. Kirszak, Łomianki 2016.
- Merwin B., *Legiony w boju*, t. 1: 1914. *II Brygada w Karpatach*, t. 2: 1915. *II Brygada na Bukowinie i pograniczu Besarabii*, Kraków 1915.
- Nowak J.T., *Szlak bojowy Legionów Polskich*, Kraków 2014.
- Piotrowski P., *Walki o miasta Mazowsza Północnego podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Poznań 2014.
- Przychocki G., *Artyleria w walkach o Płock w dn. 17–19 sierpnia 1920 r.*, „Bellona” 1920, z. 9–10.
- Sikorski W., *Nad Wisłą i Wkrą. Studium z polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku*, Lwów 1928.
- Skarbek E., *Historii 6 Pułku Piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego*, t. 1: *Tradycja*, Warszawa 1939.
- Skarbek E., *Zarys historii wojennej 6-go pułku piechoty Legionów*, Warszawa 1929.
- Szczepański J., *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995.
- Wyszczelski L., *Wojna polsko-rosyjska 1919–1920*, t. 2, Warszawa 2010.

OPUBLIKOWANE BROSZURY

z serii „Bohaterowie Niepodległej”



1. Marek Gałęzowski, *Stanisław Kaszubski „Król”*
2. Grzegorz Bębniak, Sebastian Rosenbaum, Mirosław Węcki, *Wojciech Korfanty*
3. Anitta Maksymowicz, *Agnieszka Wisła*
4. Marek Gałęzowski, Jerzy Kirszak, *Józef Piłsudski*
5. Tomasz Sikorski, *Antoni Sikorski*
6. Przemysław Olstowski, *Gustaw Orlicz-Dreszer*
7. Zdzisław Kościański, *Józef Skrzydlewski*
8. Daniel Koreś, *Józef Szostak „Filip”*
9. Zdzisław Kościański, *Kazimierz Zenkteler „Warwas”*
10. Daniel Koreś, *Konstanty Plisowski*
11. Krzysztof Korda, *Ksiądz Józef Wrycza*
12. Jacek Magdoń, *Leopold Lis-Kula*
13. Jacek Błoński, *Orleń Przemyskie. Obrońcy polskich Kresów*
14. Zofia Fenrych, *Tadeusz, Stanisław i Władysław Fenrychowie*
15. Marek Gałęzowski, *Wacław Lipiński*
16. Wawrzyniec Wierzejewski, *Wincenty, Jan i Maria Wierzejewscy*
17. Marek Gałęzowski, *Jerzy Kulczycki*
18. Grzegorz Łeszczyński, *Ksiądz Józef Skorel*
19. Szymon Nowak, *Franciszek Sikorski*
20. Tomasz Gąsowski, *Władysław Belina-Prażmowski*
21. Bartosz Januszewski, *Mariusz Zaruski*
Бартош Янушевський, *Маріуш Заруський*
22. Marek Kozubel, *Józef Gigiel-Melechowicz*
23. Szymon Nowak, *Wilhelm Jakub Kasprzykiewicz*
24. Radosław Wnorowski, *Bronisław Bohaterewicz*
25. Marek Gałęzowski, *Bogusław Szul-Skjöldkrona*
26. Grzegorz Łeszczyński, *Henryk Bolesław Dyduch*
27. Marek Gałęzowski, *Wilhelm Wyrwiński „Wilk”; Zygmunt Wiktor Bo-browski „Zdzisław”*
28. Marek Gałęzowski, *Zygmunt Radoński „Żarski”*

29. Marek Kozubel, *Edward Franciszek Herbert*
30. Barbara Męczykowska, *Józef Haller*
31. Marek Gałęzowski, *Tadeusz Żuliński „Roman Barski”*
32. Krzysztof Karol Daszyk, *Stanisław Długosz „Tetera”*
33. Tomasz Sikorski, *Harcerze w wojnie polsko-bolszewickiej*
34. Szymon Nowak, *Stefan Pogonowski*
35. Marian Miszczuk, *Władysław Nekrasz*
36. Bartłomiej Kluska, *Ksiądz Ignacy Jan Skorupka*
37. Szymon Nowak, *Bohaterowie spod Zadwórze*
38. Radosław Wnorowski, *Stefan Kossecki*
39. Przemysław Kałek, *Stanisław Kwaśniewski*
40. Marek Pietruszka, *Teresa Jadwiga Grodzińska*
41. s. Teresa Antonietta Frącek RM, *Matka Matylda Getter*
42. Grzegorz Łubczyk, *Henryk Sławik*
43. Wojciech Königsberg, *Jan Piwnik „Ponury”*
44. Grzegorz Makus, *Tadeusz Zieliński „Igła”*
45. Arkadiusz Kazański, *Jan Piotr Koziątek*
46. Sławomir Formella, *Lech Bądkowski*
47. Grzegorz Łeszczyński, *Henryk Bąk*
48. Arkadiusz Kazański, *Alina Pienkowska-Borusewicz*
49. Artur Adamski, *Kornel Morawiecki*
50. Maja Lubiejewska-Chilicka, *Maryla Płońska*
51. Anna Maria Adamus, *Józef Sierociński*
52. Paweł Rokicki, *Mieczysław Bejnar*
53. Adam Hlebowicz, *Grażyna Lipińska*
54. Mariusz Kolmasiak, *Walenty Wójcik*
55. Szymon Nowak, *Jan Szypowski „Leśnik”*
56. Marek Gałęzowski, *Zygmunt Zygmuntowicz (Ostersetzer)*
57. Tomasz Dziki, *Wojciech Józef Gromczyński*
58. Marek Gałęzowski, *Bajonczycy*
59. Michał Gruszczyński, *Stanisław Leon Jeute „Cezary”*
60. Marian Miszczuk, *Jan Rossman*
61. Szymon Nowak, *Adolf Pilch „Góra”, „Dolina”*
62. Marek Gałęzowski, *Ksiądz Józef Panaś*
63. Daniel Szlachta, *Józef Rymer*
64. Marek Kozubel, *Zofia, Sabina i Anna Kleczkowskie*
65. Marek Gałęzowski, *Bolesław Mościcki, Bronisław Romer*
66. Aleksandra Anna Kozłowska, *Bolesław Roja*

67. Witold Iwaszkiewicz, *Alfons Zgrzebnik*
68. Jacek Stępowski, *Romuald Suliński*
69. Tomasz Ściborowski, Jan Zdzienicki, *Roman Siekiel-Zdzienicki*
70. Tomasz Panfil, *Antoni Kopaczewski „Lew”*
71. Justyna Błażejowska, *Jan Olszewski*
72. Szymon Nowak, *Józef Bellert*
73. s. Marcina Ewa Gieniusz CSIC, *Ewa Matuszewska „Mewa”*
74. Tomasz Panfil, *Andrzej R. Czaykowski „Garda”*
75. Grzegorz Makus, *Henryk Lewczuk „Młot”*
76. Marek Pietruszka, *Józef Bronisław Marjański „Jan Marski”*
77. Mariusz Żuławnik, *Tadeusz Zygmunt Jeziorowski*
78. Tomasz Panfil, *Kazimiera Garbowska, „Wdowa”*
79. Daniel Szlachta, *Ksiądz Jan Brandys*
80. Ewelina Małachowska, *Józefa Kantor*
81. Wojciech Gonera, *Jan Zieliński „Wojtek”*
82. Grzegorz Łeszczyński, *Stefan Głogowski „Józef”*
83. Szymon Nowak, *Jan Żabiński „Franciszek”*
84. Paweł Rokicki, *Józef Sknurzył*
85. Małgorzata Sokołowska, *Antoni Kasztelan*
86. Marian Miszczuk, *Stanisław Marian Sedlaczek*
87. Grzegorz Gołębiowski, *Mieczysław Głogowiecki*
88. Maja Lubiejewska-Chilicka, *Magdalena Modzelewska-Rybicka*

W przygotowaniu:

89. Jarosław Dropała, *Jan Filla*
90. Jacek Stępowski, *Jan Ludvig*
91. Daniel Szlachta, *Tadeusz Jedynak*
92. Mariusz Kolmasiak, *Wanda Gertz*
93. Szymon Nowak, *Jan Kajus Andrzejewski*